

GAZETA WARSZAWSKA

Z WARSZAWY DNIA 8. LISTOPADA 1796 R. WE WTOREK.

Z Wiednia 29. Października.

Arcy-Xże Karol przysłał tu kuryerem Rotmistrza *Barcsay* z pocieszającą i ważną wiadomością, że d. 19. t. m. stoczywszy z Generałem *Moreau* decydującą bitwę, z znaczną go stratą za *Elz* przeparł i po pięć dniowych uporczywych utarczkach, przymusił go nakoniec do ustąpienia z *Freyburga* i cofnięcia się na *Brisach* i *Huningen*. — Dnia 21. t. m. 10,000. Francuzów przeszło *Ren* przy *Brisach* i most tam będący spalili. Większa zaś część armii nieprzyjacielskiej cofa się na drodze ku *Huningen*. Szczegóły tych ważnych zdarzeń w przyszłej umiścimy gazecie.

Nieprzyjaciel (pisze gazeta *Wiedeńska*) zawarłszy z różnemi mocarstwami oddzielne traktaty pokoju i całą swoją potęgę obrocivszy (jak wiadomo) na dziedziczne kraje *Austryackie* tak w *Niemczech* jak we *Włoszech*, zapobiegł przemocą i przewyższającymi siłami armii *Wurmsera* być czynną, z rozkazu więc Cesarza znaczne posiłki posłano do korpusu *Dauidowicha* stojącego w *Tyroli* i do korpusu *Quosdanowicha* stojącego przy *Görz*. Nad obydwojema temi korpusami Cesarz najwyższą powierzył komendę Generalowi *Artylleryi Alwinzy*, a gdy już podług ostatnich *rapportow* we wszystko są opatrzone, spodziewać się zatym można, że najprzód starac się będą opanować te sta-

nowiska, które są potrzebne dla wsparcia *Feldmarszałka Wurmsera* a potem wspólnie z nim, dalsze przedsięwzją operacye.

Z Paryża 20. Października.

Admirał *Villaret Joyeuse* będzie kommanderował flotą naszą zostającą w *Breść*, która do wielkiej lecz niewiadomey jeszcze ekspedycyi jest przeznaczona, okręty wszystkie w żywność na 6. miesięcy są opatrzone. — D. 27. Września Flotta *Hiszpańska* z 14. liniowych okrętów i 4. szerek składająca się, wypłynęła z *Cadix* na morze, ma się ona złączyć z eskadrą stojącą w *Carthagenie* mocną 12 liniowych okrętów i 8. fregat, odpędzić *Anglikow* krążących w bliskości *Toulonu* i odebrać im przewagę, którą dotychczas mieli na morzu *śrzedziemnym*. — Do *Bayonne* do 10. Paździ: przez umyślnego wiadomość przysłała, że już zerwanie pokoju, między *Hiszpanią* i *Anglią* nastąpiło, poczym zaraz towary znacznie podrożały, na potwierdzenie iednak doniesienia tego, ieszcze oczekujemy.

Armia Włoska.

Lift Generała *dywizyi* i szefa generalnego sztabu *Berthier* do *Dyrektoryatu* wykonawczego z kwatery głównej w *Medyolanie* 20 *Vendemiara* (11. Paździ:)

Obywatele *Dyrektorowie*! Mam honor przyłączyć wam dziennik czynności armii *Włoskiej*, z ktorego wyczytacie, że

pierwsza wycieczka Generała *Wurmsera* z *Mantui* niepomyślnie się dla niego u dała. (podpisano) *Berthier*.

Wypis z Dziennika czynności wojska Włoskiego.

Gdy ogień, który wznieciliśmy przez zapalenie młynów będących, między naszym stanowiskiem i Cytadellą, niespokojność nieprzyjacielowi sprawił, gdy tenże chciał w drzewo i szańce opatrzyć się; uczynił więc wycieczkę i atakował zamek *Prada*, broniony od Szefa batalionu *Dalons* na czele 300 ludzi z 69. półbrygady. Jak tylko jeden batalion z półbrygady z jedną armatą na wzmocnienie tej pozycji przybył, zaraz Cesarscy z mieszaną aż do stoku Cytadelli odpędzeni zostali Republikańscy zabrali im do 200. niewolnika ubiwszy 15. ludzi i koni, z strony naszej kilku ranionych zostało. — Między oficerami, którzy się popisali, Obywatel *Magne* kapitał od 69. półbrygady zasługuje, aby był szczególnie wzmiankowany, gdyż z małym oddziałem wziął 117. niewolnika.

Armia Renu i Mozelli.

List Kommissarza rządowego *Hausmann* do Dyrektoryatu z *Strazburga* 23 Vendemiare (14 Października.)

Obywatele Dyktorowie! Generał *Moreau* przybył tu dzisiejszej nocy z *Freyburga*. Był on przy dywizjach komenderowanych od Generała *S. Cyr*, które wóz piekielny zdobyły, pobijwszy nieprzyjaciela i znaczne nad nim korzyści odniosłszy. W tym momencie znajdując się generał kommandujący w *Kehl*, dla obserwowania pozycji Arcy-Xięcia *Karola*, dziś jeszcze w wieczór chce do *Freyburga* powrócić. — Zapewniono mnie, że Generał *Desaix* leżące w tyle góry oparował. — Generał *Ferino* stoi przy te-

śnych miastach, a kwatery główna tego wojska jest w *Lörrach*, gdzie się wkrótce udam. Cała armia jest obozująca w mocnym bardzo stanowisku. Pozdrowienie i uszanowanie (podpisano) *Hausmann*.

Rapport Generała *Moreau* do Dyrektoryatu z kwatery głównej w *Freyburgu* 24 Vendemiare (15 Października.)

Obywatele Dyktorowie! Odwaga wydobyla chwalebnie armię z niebezpiecznej pozycji, w której się znajdowała. Gdy w czarnym lesie otoczeni byliśmy od nieprzyjaciela, broniącego przejścia przez ciasne wąwozy, a Xiąże *Karol* z częścią wojska naprzód postępował, i zagrażał popsuciem mostów na *Renie*, wypadło nam przez różne zwycięstwa torować sobie drogę, gdyż wygrana przy *Biberach* nie była jeszcze do tego dostateczną. — Blisko 25,000. Cesarzkich pod Generałami *Petrasch* i *Nauendorf* w stanowiskach przy *Rothweil*, *Villingen*, *Donaueschingen*, *Neustadt* i *Waldshut* stanęli, a nawet miasta lesne oparowane już były od wojsk Austriackich i uzbrojonych chłopów. Tym sposobem wszelka komunikacja przecięta nam była i żadnych wiadomości ani posłać do Francji, ani z tamtąd odebrać nie mogliśmy. — Zacząłem najprzód od ułatwienia sobie przejścia przez miasta lesne. Pół brygada jedna strzegąca amunicji, rannych i chorych z nie wielu trudnościami dokonała. — Część armii, która nie była potrzebna do wstrzymania Generała *Latoura*, ten albowiem po klęsce swojej pod *Biberach* zgromadziwszy swe siły nieprzezwalał nas napastować, posłała przez *Rothweil* i *Villingen* i po różnych żywych utarczkach, wypędziliśmy z tamtąd Austriaków, zyskawszy ich artylleryą i 300. niewolnika. Zostawały nam jeszcze ciasne drogi lasu czarnego do zdoby-

cia, szrodek armii wystał z linii, dla mocnego atakowania nieprzyaciela stojącego w wąwozie piekielnym, niebezpiecznym bardzo do przechodu wojska, gdyż droga przez kilka godzin w ciąż ciągnie się po między dwoma wysokimi gorami na 8. lub 10. sążni odległemi od siebie. — Męstwo republikanów wszystkie trudności przełamało. Austriacy z fratą 1. armaty i stu niewolnika odpędzeni zostali, a szrodek armii obiał stanowisko d. 12. Października przy *Freyburgu*. Dywizye Arcy-Xcia *Karola* już do starego *Breisach* dochodziły i tam 80. ludzi w niewolę wzięły, lecz my ich wraz z eskortą nazad odebraliśmy. Prawe i lewe skrzydło armii naszej złączywszy się, utrzymywały w oddaleniu korpusy Gener.ów *Petrasch*, *Nauendorf* i *Latour*, przeszły do *Freyburga* bez przeszkody i fraty, w d. 13. 14. i 15. Października. Ekwipaże także i transporta pod zastoną prawego skrzydła bez trudności przez miasta leśne przeprowadzone zostały i ta armia, którą nieprzyjaciel chciał się, że całą chciał zabrać w niewolę, i temu samemu teraz zagraża i przychodzi zasłaniać granice nasze, przeszedłszy bez żadnego uszkodzenia sto mil kraju, i zdobywszy jeszcze w tym marszu na Cesarzkich 18. armat, 2 sztandary, blisko 7 tysięcy niewolnika, w których liczbie do 80. officerów znajduje się. — Przesyłam wam Obywatele Dyrektorowie, to krótkie uwiadomienie dla zaspokojenia troskliwości waszej, lecz winien jestem odważney armii, którą mam szczęście kommanderować, obszerny zdac rapport o licznych utarczках, które stoczyła, o spokojney odwadze, wśród najtrudniejszych okoliczności okazaney, o cierpliwości z jaką znosiła niedostatek pożywienia. Wszystkie korpusy zasłuży-

ły na pochwałę, a officerowie dawali nieustanne dowody męstwa i talentów. Świetnych czynów donieść wam powinnością moją będzie. (podpisano) *Moreau*.

Dyrektoryat następujące do Rady 500 względem szczęśliwie ukończonego cofania się przez Szwabią armii Generała *Moreau*, przysłał poselstwo.,

Obywatele Prawodawcy! Dyrektoryat śpieszy się z doniesieniem wam o skutku wojskowej operacyi na granicach wschodnich. Była ona najbardziej decydująca w ciągu terażniejszey kampanii, a pomyślny i jej skutek utwierdzić mógł liczne wojska nasze nad *Renem* zwycięstwa i okazać widocznie, przy kim na końcu, korzyści i owoce tylu usiłowań, zostaną. Wojsko *Renu* i *Mozelli*, stojące już przed bramami miasta *Munich*, widziało przez retyradę *Jourdana*, lewe swe skrzydło zupełnie odsłonięne, a potym znalazło się ze wszystkich stron otoczone. Jednakże powróciło w największym porządku do brzegów *Renu*. Nie tylko osłabić się nie dało, ale w każdej okoliczności znaczną nieprzyjacielowi sprawiło stratę, wszędzie się przebiło, i nakoniec po świetnym (przy *Schussenried*) zwycięstwie, zabrawszy 5,000 niewolnika i 20 armat, w dwóch kolumnach do *Freiburg* i *Huntingen* przedarło się. Gdy tym sposobem, przez ciąg całej kampanii, kosztem nieprzyaciela utrzymywało się, gdy wszystkich prawie Krząt Rzeszy od Koalicji oderwało, i przez tę dywersyą, wkroczeniu do Włoch dopomogło, zostaje teraz Panem *Brizgowii* i wszystkich mełow na *Renie*, oraz wszystkich dróg i wąwozów prowadzących w kraj nieprzyacielski. Potomność umieści pamiętną tę reytasadę, między najpiękniejsze wojskowe czynności. Czyni ona największy honor armii

Renu i Mozelli i skromnemu iey Generałowi. Nieprzyjaciel z swej strony poswych nad to śmiałych obrotach, w tak rozproszonym znajduie się położeniu, że możemy nowych ważnych spodziewać się korzyści. (podpisano)

Lareveillere Lepaux Prezydent.

Obydwie Rady ciała prawodawczego dekretowały, że armia *Renu i Mozelli* nie przeſtaie dobrze zasługiwać się Oyczyźnie.

Dyrektoryat piſał do matki Generała *Marceau*, który pod *Altenkirchen* zginął liſt naſtępujący. „ Dyrektoryat wykonawczy, dzielił z tobą Obywatelko smutek, który ci śmierć syna twego Generała *Marceau* ſprawia. Poſwięcenie się iego na usługi Rzpltey, żal od współtowarzyszow broni okazany, śmierć tę chwalebnie uwienczaia. Pamiątka iego dla przyjaciół Rzpltey, zawsze drogą i zawsze od nich poważaną będzie. Sam nieprzyjaciel szanował wojenne iego cnoty, ktore lubo w młodym wieku, wszystkie w sobie łączył. Dyrektoryat ſpieszy się, okazać ci Obywatelko dowod swego uczucia dla Generała *Marceau*, aby ci w twym żalu pociechę mógł ſprawić &c.

Oto ieſt zbior krotki rapportu zdanego przez Obywatela *Paſtoret*, na ſeſsyi Rady 500 d. 15 t. m. w okoliczności zawartego traktatu między Rzpltą Francuzów i Krolem Neapolitańskim. — Wyraził nayprzod: że do tego momentu zamaly podobno dawano sobie, czas do roztrząſania traktatow. Uroczyſta ich ratyfikacya powierzona przez konſtytucyą Re-prezentantom ludu, nie ieſt czczą formalnością. Jak wszystkie prawa, tak i ratyfikacya powinna być skutkiem doyrzałego rozważenia. Prawo błędnie napisane cofnąć można, lecz traktaty odmienić się nie dają, bez naruszenia rownowagi po-

lityczney. Dyrektoryat wykonawczy traktaty i alianse układa, a ciało prawodawcze potwierdza ie. Okazał potym *Paſtoret* iſtote traktatu z Krolem Obojga Sycylii podpisanego, który ieſt bardziey umową neutralności iak aliansem. Ważniejszye iego punkta są: Strona iedna kontraktująca, nie będzie dawać nieprzyjaciołom drugiej, ludzi, amunicyi, broni, okrętow &c. Sekweſtr dobr z powodu wojny zabranych, ma być zniesiony. Poddani obydwow kraiew przywroceni będą do praw swoich, a uwięzionym wolność ma być wrocena. Do portow Krola Sycylijskiego żadney z ſtron wojniących wolno nie będzie więcey poſyłać nad 4 okręty razem &c. — Czytaiąc potym uwagi nad wszystkiemi artykułami tego traktatu, ſzczegolniey się nad 7 zaſtana-wiał, przez ktory Krol Neapolitański obowiazuie się, wypuścić na wolność wszystkich Francuzkich Obywatelow w kraiu iego za zdania rewolucyjne areſztowanych. — Okazał oraz żywe życzenie, aby i inni w niewoli w kraiu Cesarſkim w *Ołomuńcu* lub innych mieyscach będący, wolnością udarowani zoſtali. Dowodził, że wszystkie traktaty do iednego celu dążyć powinny. Jakiż ieſt zamiar, zapytał się, godniejszy nas, i ktory nas bardziey obchodzić powinien, iak przywrocenie dawney naszej przewagi na morzu ſródziemnym i ożywienie handlu na wschodzie, ktory nam corecznie 12 milionow liwrow pożytku przynosił, corecznie 6000 maytkow doſkonalił, 900 okrętow zatrudniał, i więcey iak 20 departamentow obfitość i bogactwo przynosił. — Okazywał potym mowca korzyści, ktore z tego traktatu wynikną. Wątpić nie można, że alianse wkrótce zawarty zoſtanie. Dał tego przykład Krol Hiszpański, krwi związkami z

Krolem Obojga Sycylii połączony, a mniejszy jeszcze powód, to jest interes polityczny, radzić będzie pomienionemu Królowi, aby poszedł za danym sobie przykładem. W tym miejscu znaczna liczba myśli i nadziei ciśnie się do mej głowy. Zaczobyśmy nie mogli, jeżeli zdrowa polityka, kierować krokami naszymi będzie, oddalić od Włoch wpływ dworu Austryackiego? Czyliż traktat niniejszy nie okazuje iż w *Neapolu* nawet, gdzie dotych czas rząd Austryacki przewodził, Hiszpania teraz dawne swoje odzyskuje znaczenie, które nigdy nie powinna była utracić? Za co tak iak dawniey alians nie wzruszony, nie ma nas łączyć z dwoma temi Mocarstwami? Czemużby *Korsyka* nie miała zrzucić jarzma niewoli Anglików? Za co *Rzym* nie miałby wkrótce otrzymać pokoju, o który się doprasza? Za co między naszymi aliantami, nie mamy liczyć Portugalii? Za co o przyspieszenie czasu tego starać się nie mamy, w którym rolnictwo, kunszt, handel, iako towarzyszki pokoju, w stanie kwitującym uyrzemy? Zwyciężony tylko, gdy się o pokoy stara, rumienić się może, ale zwycięzcy zawsze jest obowiązkiem, podać rękę tym ludom, które go żądają. — Dość już długo brzmiała Europa odgłosem tryumfów i sprawiedliwości naszej. Umiarkowanie trudniejszym jest dla krajów, iak dla osob pojedynczo uważanych, okazmy iednak że są jeszcze narody, które ie znają. Nie jest dosyć opanować szczęście, potrzeba ie nawet ugruntować na przyszłość. Kiedy zwycięstwa zabezpieczyły ludowi prawa, które mu wydrzeć chciano, byt jego i los zapewniwszy, w ten czas nakazują mu zrobić pokoy. Dosyć już uczynił dla swojej sławy, czas jest, ażeby zaczął pracować dla swego

szczęścia. Na próżno usiłują nieprzyjaciele nasi, w pośród nawet Angielskiego Senatu, przeistaczać chęci nasze, na próżno *Pitt* rozszerza powątpiwanie obrażające zamiary nasze. Uszanowanie dla Rządów, przyjaźń dla ludów, życzenie powszechney pomyślności, chęć nie odmienna szanowania wolności przez prawa, te są i będą zawsze prawidła Francuzów.,

Na sessyi Rady 500. d. 16. t. m. czytane było pismo Dyrektoryatu w którym wyraził: „iż gabinet Angielski dla nakłonienia Parlamentu do dania pieniędzy na prowadzenie dalszey wojny, dwóch środków użyć przedsięwziął, to jest rozpocząć bezpośrednio negocyacyą o pokoy z Rzplą Francuzką, i pozwolić wywozu towarów Angielskich do Hollandyi, i kraiu, które się mu podoba Flandryą Austryacką nazywać. Rząd Batawów znając dokładnie swoy interes, wiedział iak to przyjąć, i przez mocną proklamacyą ostrzegł, że użycie potrzebnych ostrożności dla zabronienia takowego handlu, ogłosił razem za nieprzyjaciół oyczyzny wszystkich, którzyby takowych towarów używali. Tym sposobem, zadano cios fraszny Angielskim rękodzielom i handlowi. — Dyrektoryat wykonawczy użył także z swey strony różnych kroków, tak w przyłączonych departamentach, iako też i innych częściach Rzplitey, nie będą iednak dostateczne, jeżeli odbył Angielskich towarów wewnątrz kraiu całkowicie wstrzymany nie zostanie. Na końcu mowi Dyrektoryat. — Jeżeli chcecie handel krajowy i manufaktury wesprzeć, a nieprzyjacielowi odjąć największe sposoby prowadzenia z nami wojny. Jeżeli chcecie przymusić rząd Angielski, aby szczerze o pokoy traktował i podpis jego przyspieszył, to użycie wszelkich sposobów

dla zabronienia sprzedaży w całym kraju Rzpltey towarow Angielskich. — Projekt ten oddano do roztrząśnienia deputacyi, składającej się z obywatelow *Villers*, *Blutel*, *Doulcet*, *Marec* i *Richaud*.

Na sessyach d. 18 i 19. deputacya skarbową rozmaite środki podawała, w celu opatrzenia Dyrektoryatu w potrzebne fundusze i przychody, dla prowadzenia dalszego wojny, a tym samym nadania więcej mocy negocyacyi, mającej się z Anglią rozpocząć. *Cambaceres* czytał raport o funduszach obfitych Rzpltey, a *Guyton - Morveau* podał dwa projekta: pierwszy wyznaczający 450 milionow, metalowych pieniędzy przychodu na zwyczajne, a drugi 550. milionow liwrow, na nadzwyczajne wojenne wydatki. Nie jednak udecydowanym jeszcze nie zostało.

Z Leydy 24 Października.

Generał *Jourdan* udawszy się do *Vareme* miejsca leżącego w Kraju *Leodyjskim*, napisał do swej armii list następujący: „Słabość zdrowia pochodząca z nieustannych fatyg wojennych, przymusiła mnie szukać odpoczynku. Przyzwyczajony uważać was jak moje dzieci, możecie sądzić o wielkości żalu jaki czuję oddalając się od was. W dniu i w nocy wami jedynie zatrudniałem się. Choć w oddaleniu, zawsze o was myśleć będę. Dusza i serce moje wszędzie będą z wami. Jedną tylko rzecz znośniejszym smutek mój czyni, to jest: gdy widzę, że was zostawiam pod dozorem doświadczonego Generała, którego cnoty i talenta naypiękniejsze rokuja wam sukcessa. Generał *Bourbonville* obeymie dziś kommandę tymczasową armii, wsparty przez mężnych Generałów, którzy wam tak często przewodniczyli do zwycięstwa. Z naywięk-

szym ukontentowaniem dowiadywać się będę, o sławnych waszych czynach. Zachowajcie dla mnie szacunek i przyjaźń. Rozumiem, że na oboje zasłużyłem. Zaluzycie mnie, że jestem przymuszony oddzielić się od was.

(podpisano *Jourdan*.)

Z Włoch 17. Października.

Listy z *Turynu* d. 16. t. m. donoszą, że Król Sardyński ruszony *appoplexyą* w 71. roku wieku swego, z szedł z tego świata.

Xięstwo *Modenskie* doświadczyło teraz skutkow wynikających z zawartego z Rzplitą Francuzką zawieszenia broni. Xiążę zaraz za zbliżeniem się woyska Francuzkiego opuścił (jak wiadomo) swoją stolicę, i przeniósł się z naywiększą częścią majątku swego do *Wenecyi*, zostawivszy w swym kraju rząd tymczasowy, opatrzony nieograniczonym pełnomocnictwem. Rząd ten posłał natychmiast negocyatorów do *Paryża*, lecz Dyrektoryat Francuzki w ten czas już okazał, że ma inne z *Modeną* widoki i odesłał Posłów kraju tego z oświadczeniem, że zawarć z nim ostatecznego traktatu pokoju, do generalney pacyfikacyi odkłada. Tymczasem zachęcano mieszkańców do insurrekcyi. Obywatele w *Reggio* pierwsi się zbuntowali, ogłosili się wolnemi i niepodległemi, i wsparciu Rzpltey Francuzkiej zaufali. Podobnyż miał być rozruch w *Modenie*, ale przez mocne środki przedsięwzięte od rządu został uśmierzony. Odtąd zaczęto ze strony Francuzkiej inaczej postępować. Generał *Buonaparte* posłał woysko do Xięstwa tego, kazał osadzić *Modenę*, wydał nieprzyjacielski manifest i zawieszenie broni za nie trwające już, ogłosił. D. 6. t. m. wieczorem Generał *Sandoz* z 150. dragonii wszedł do *Modeny*.

ny, i osadził pałac Xiążęcy. Wkrótce potym 400. piechoty nadciągnęło, rozbroiło żołnierzy Modenckich i zajęło bramy miasta. Dnia następującego, przybył tam Kommissarz *Garrau* z 1,500. ludzi, postawiono warty przy wszystkich domach publicznych i kassach, i na rzecz Rzplitey Francuzkiej wszystko zabrano. Po południu postawiono na wielkim placu w asyflencyi 300. dragonii drzewo wolności i wysłano do innych miast Xięstwa rozmaite wojska Francuzkiego dywizye. Dnia 8. Kommissarz *Garrau* dwie wydał proklamacye. Pierwsza, znosi rząd Modencki stanowiąc na miejsce jego deputacyą rządową z 7miu osób, z których każda wykonać ma przysięgę wierności Rzplitey Francuzkiej. Wszystkie jednak inne urzędy, stany, prawa i zwyczaje mają tymczasowie być zachowane. Po dług drugi proklamacyi, osobna dla miasta *Modeny* ustanowić się ma municypalność, składająca się z 15. członków.

W *Ferrarze* i *Bononii* na rozkaz Generała *Bonaparte* mocno werbuia, i iak nżywy koło wojennych przygotowań krzątaią się. — Wypuszczony z aresztu arcy-biskup *Ferrary* powrocił do miasta tego d. 6. t. m.

Listy z *Rzymu* d. 7. i 10. t. m. zawierają w sobie, że tam ciągle zatrudniają się nad postawieniem miasta i okolicy w stanie obronnym przeciw wszelkim nieprzyjaciela napaściom. — Oprócz milicyi miejskiej, Oyciec S. przez odezwę do ludu, zachęca go do uformowania korpusu woluntaryuszow, i składania dobrowolnych ofiar. Dopelnienie zawartego z Francją zawieszenia broni jest wprawdzie wstrzymane, statui jednak i obrazy pakują. Francuzki Poseł *Cacault* znajdował

się ieszcze d. 10. w *Rzymie*, ale kilku dniami wprzody żądał paszportu i otrzymał go. — Odpowiedź dana przez pełnomocnika papieżkiego *Galeppi*, na podane przez Kommissarzow Francuzkich punkta do pokoju, jest następująca.

Niżej podpisany, pełnomocny Minister Oycia S. Papieża *Piusa VI.* ma honor uwiadomić PP. *Garrau* i *Salicetti* Kommissarzow Dyrektoryatu wykonawczego przy armiach Francuzkich we Włoszech, że nie omieszkał przełożyć Oyci S., artykuły do pokoju podane przez nich z tym ostrzeżeniem; aby, albo całkowiec przyjęte albo całkowiec odrzucone zostały. Oyciec S. rozważywszy je, i zasiągnawszy rady *Świętego Collegium* oświadczył; iż ani religia, ani poczciwość niedozwalają mu przyjąć ich, w jakikolwiek bądź sposob.

Z najszybszym uczuciem widzi Oyciec S. że oprócz podanych w *Paryżu* artykułow mających go obowiązywać do zganienia, cofnienia i zniesienia wszystkich bulow, reskryptow, mandatow apostolskich &c., które w okolicznościach Francuzkich od R. 1789. ogłosił, ieszcze inne teraz podano, które nieskończenie szkodliwe będąc religii katolickiej i prawom kościoła przyjętymi być nie mogą. Nie wspomina się tu o artykułach znoszących prawa władzy jego, iako panującego, ścieśniających granice kraju, podkopujących spokojność i powodzenie poddanych, i widocznie przeciwnych prawom innych narodow i mocarstw, względem których Oyciec S. nie mógłby nawet zostać neutralnym. — Oyciec S. jest zatym mocno przekonany, że Dyrektoryat wykonawczy, powodując się własną poczciwością, i mając wzgląd na pośrednictwo Najjaś: Króla JMci Hiszpańskiego, weźmie

w należytą uwagę ważne przyczyny, które skłoniły sumienie Oyca S. do tej determinacyi, przy ktorey obstawać, choćby nawet z ofiarą życia swego, zna być swoim obowiązkiem. W *Florencyi* dnia 15. Września 1796. (Podpisano) *Galeppi*.

Dywizya jedna wojska Francuzkiego z 4ma armatami z *Liworny* do *Voltera* ruszyła i osadziła *Piombino*, *Castiglione*, i inne nad morzem leżące miejsca Papieżkie, gdzie Anglicy żywność dla wojsk swych w *Korsyce* i *Portoferraio* zakupowali i komunikacją z Włochami utrzymywali. — Minister więc Angielski *Windham*, przy dworze Toskańskim pisał d. 22 zeszłego mca, do generalnego Agenta handlu Angielskiego w *Rzymie*, żeby iak naysilniey domagał się u Papieża, aby, gdy teraz wszelka nadzieia do zawarcia z Francją pokoju zniknęła, rozkaz stosownie do zawieszenia broni wydany, względem zamknięcia wszystkich portow Papieżkich Anglikom, został cofnięty.

Listy z *Wenecyi* donoszą, że w bliskości miasta tego, 8 fregat Francuzkich krąży. Nie przypuszczają iuż teraz żadnego cudzoziemca do *Wenecyi*, tak dla zachowania wewnętrzney spokojności, iak z przyczyny drożyzny. — Przebywanie wojsk w kraju Weneckim daje się czuć w stolicy.

Z *Genui* 26. Września.

Wczoray Francuzi obchodzili tu z wielką okazałością rocznicę 5go republikańskiego roku. Na wszystkich okrętach Francuzkich znajdujących się w porcie, rano, w południe, i wieczorem dawano ognia z armat. Bandera troykolorowa wywieszona była wszędzie z banderą monarchstw przyjacielskich. Minister *Faipoult* dał u siebie wieczorem festyn, na którym guścik bez wytworności i patryotyzm pano-

wały. Sale, appartamenti i ogrod, ozdobione były różnemi allegorycznemi napisami i znakami zwycięstwa. Cztery bandery, *Genueńska*, *Batawska*, *Hiszpańska* i *Francuzka*, złączone były wstęgą troykolorową, na ktorey złotemi literami było napisano. „*Allians.*„ W illuminowanym ogrodzie widziano drzewo wolności, i ołtarz oyczyzny z statua wolności. — Dwie kapele grały marsze, i różne pieśni patryotyczne. — Spiewano także hymn Włoki, który lud w *Medyolanie* zwykły śpiewać i napisany zupełnie w sposobie Francuzkim. — Liczba osob przytomnych na tym festynie była bardzo wielka.

Z *Liworno* 28. Września.

Departament *Korsyki* zebrał się dla wybrania dwoch Deputowanych, i dania im mocy do porozumienia się z rządem Francuzkim. Wybrano więc dwoch obywatelów z *Rocca* wioski blisko *Aiaccio* leżącey. Dway ci deputowani wyiechali natychmiast, i przybyli szczęśliwie do *Liworny*. Kilka iuż mieli konferencyi z Kommissarzami Francuzkimi, i imieniem swych współ-ziomków upraszali o dekret generalney amnestyi dla wszystkich Korsykanów, ktorzy ułudzeni wzięli się do oręża przeciw Rzplitey Francuzkiej. Prosilili także, aby Korsykanie zostali spokojnym używaniu swych własności, iak przed rewolucją, i aby religia żadnym nie podpadała odmianom. — *Salicetti* i *Garrau*, odpowiedzieli im: że wolą iest rządu Francuzkiego przystać na to wszystko czego żądają, i że względem tego napiszą natychmiast do Dyrektoryatu. Deputowani z swej strony przyrzekli, imieniem swych współ-ziomków, że *Korsyka* wkrótce pod panowanie Rzplitey Francuzkiej powroci, i że będzie składać część iey, tak iak dawniey.

GAZETY WARSZAWSKIEJ

Z WARSZAWY DNIA 8. LISTOPADA R. 1796. WE WTOREK.

Z Hagi 25 Października.

Nayważniejsze punkta Konfytucyi Rzpltey naszej już ułożone zostały; od deputacyi do tego wyznaczony. Jedność siedmiu prowincyi co do rządu i zewnętrzney polityki jest ustanowiona, ale nie co do skarbowych interessow, lub połączenia razem długow, gdyż niektore prowincye jako *Hollandya* i *Zelandya* wielkie mają, inne zaś jako *Owerysel* i *Geldrya* bardzo małe. Ciało prawodawcze na dwie rady podzielone będzie, jedna z 30 osob, a druga z 60. Dyrektoryat zaś czyli Rada stanu lub władza wykonawcza z 7 osob ma się składać. Projekt ten konfytucyi będzie d. 1 Listopada przeczytanym. 14 dni zostanie członkom Konwencyi do jego rozważenia, potym zaś albo przyjętym albo odrzuconym będzie wcałkowitości. Gdyby się drugi przypadek miał zdarzyć, to dziesięciu nowych członkow do dawney deputacyi konfytucyiney z 21 osob złożoney przyłączy się. Ci swoją pracę w 4 tygodniach będą musieli ukończyć i oddać: Konwencya się nad nią zażanowi, a potym lud na pierwiastkowych zgromadzeniach zatwierdzi. — Bywszy Gubernator przyładka *Dobrey Nadziei*, podał Konwencyi usprawiedliwienie swoje, w którym wyraził, że do poddania go Anglikom był przymuszony. D. 25 Listopada pismo te ma być roztrząsanym. — Gdy wywóz za granice znacznych summ,

uwage Konwencyi na siebie ściagnął, tym bardziey, że wielka ich część do Anglii była posłana, wyznacono więc deputacyą, która się nad tym zażanowić miała. Rapport iey zeszłego wtorku zdany, zrobił mniemanie, że Rząd zakaze zupełnie podobnego przesyłania pieniędzy, lecz to od Konwencyi dozwolone zostało z pewnymi ożreżeniami. Reprezentant ludu *Verster*, który przeciwnego w tej mierze był zdania, przytoczył dla poparcia go, wyszczegolnienie sum w ostatnich 3ch miesiącach, iedynie z miasta *Amszterdamu* wysłanych, a ktore do czterech milionow (3.333.333 zło: pol:) wynoszą.

Z *Frankfurtu* 21. Października.

Miasto *Norymberga* pisało do Arcy-Xcia *Karola*, że nie mogąc utrzymywac swego kontyngensu przy armii Rzeszy, odwołało go nazad.

Z *Ehrenbreitstein* 21. Października
o godzinie 6. w wieczor.

W tym momencie dowiadujemy się, że Cesarscy postanowili poczawszy od *Bingen* aż do *Sieg*, na drugim brzegu *Renu* generalay attak przypuscic. Wszystkie przygotowania potrzebne do przeprawy na drugą stronę rzeki, z pospiechem robią, od *Montabauer* i innych okolic ściągają woyska. Według powiesci szpiegow, liczba Francuzow stojących w okolicach na tantym brzegu nie jest wielka. —

Dnia 22. Paźdz. o godzinie 1. z rana.

Pół godziny temu, jak wojska Cesarzkie pod komendą Generała *Kray* w kilku miejscach przez *Ren* przeprawiły się, to jest: między *Mallert*, naszą twierdzą i wyższym *Werth*. Ogień z tutejszej fortecy, mocno to przedsięwzięcie popierał.

Dnia 22. Października rano.

Wczorajszej nocy wojska Cesarzkie wraz z *Trewirkiemi* w liczbie 500. ludzi przez *Ren* przeprawiły się, lecz po utarczce kilkogodzinnej z Francuzami cofnęli się. W tymże czasie przeszli także Cesarzcy na drugą stronę rzeki, przy *Felzen*, w zamiarze ułatwienia ataku na szanice okrywające most *Neuwiedski*. Atak ten jednak dotychczas nie udał się. W tym momencie, to jest o godzinie 3. po południu zaczęła się znowu mocna kanonada z twierdzy na baterie z przeciwnej strony będące. Zdać się, że Cesarzcy chcą opanować *Koblenz*.

Dnia 23. Października.

Atak od Cesarzkich do *Koblenz* przypuszczony, jak się teraz okazuje nie był w zamiarze wzięcia miasta tego, gdyż tylko 600. ludzi mieli, a razem inny ich oddział przebył *Ren* niedaleko *Neuwied*, po wyżej *Koblenz* przy *Boppart*. Przy *Neuwied*, chciano Francuzów z szaniców mostowych wypędzić, lecz się w nich utrzymali. Ten zaś korpus, który ku *Koblenz* pomaszerował, posunął się aż do mostu na *Mozelli* będącego, gdzie ogień z ręcznej broni trwający przez trzy kwadransy rozpoczął się. — Już się Cesarzkim udało by to zająć część mostu, lecz wkrótce mocnym kartaczow ogniem przymuszeni byli do cofnięcia się. Dziś o godzinie 4tej po południu, wszystkie wojska nazad powróciły.

Z Kolonii 23. Października.

Austryacy odebrawszy znaczne posiłki, i widząc most nasz przy *Neuwied* zepsuty, postanowili onegdajszej nocy między *Andernach* i *Bacharach* wylądować w 5 lub 6 miejscach, z prawego brzegu *Renu* na lewy, dla uwiedzenia Republikanów przez fałszywe ataki, i tym łatwiejszego opanowania szaniców nad mostem przy *Neuwied*. Francuzi dopuścili tego wylądowania, nie osłabiając wcale swojej głównej siły, i lubo komunikacya z lewym brzegiem *Renu* przzerwana była, iednakże Generał *Grenier* z Generałem brygady *Olivier* obrony jego podał się. Generał *Kleber*, udał się do miejsc swego stanowiska, a Generał *Championet* do okopów na lewym brzegu wysypianych. Austryacy w momencie gdy rozumieli, że dywizye ich wysiadły na brzeg lewy, wpadli kolumnami na szanice mostowe przy *Neuwied*, i mocno z haubic strzelać zaczęli, ale zaboyczy ogień kartaczami od Republikanów sypany, przymusił ich do opuszczenia tego przedsięwzięcia. Rowina *Neuwiedska* zasłana była trupami, Ci zaś którzy wylądowali częścią zabici częścią w niewolę dostali się. W liczbie tych ostatnich 600. z bronią w ręku wzięto, a 400. jest ranionych.

Dnia 25 Października.

Wczoraj i dziś przyprowadzono tu Cesarzkich niewolników zdrowych i ranionych, którzy przy przebywaniu *Renu* przy *Andernach* w nocy między 21 i 22 w ręce Republikanów wpadli. Dziś po południu nowy ich transport, od kilkaset ludzi, jest spodziewany. Miasto *Neuwied* mimo swej neutralności, wiele od Austryackich bomb i granatów ucierpiało. — Wczoraj przechodził tedy park artyleryi, prowadzony z *Julich*, a dziś francja

tu ciężka jazda z Brabancyi. Co tylko Francuzi wojska zebrać mogą, wszystko w te strony posyłaia.

Z *Muhlheim* 24. Października.

Stanowisko armii Francuzow jest jeszcze toż samo. Od *Deutz* ku drodze do *Frankfurtu* stoi jazda, oboz zaś piechoty, zaczyna się przy naszym mieście od bramy prochowej, i ciągnie się wciąż przez *Buchheim* ku *Bensberg*. Przy *Dunwald* łączy się korpus *Leseera* i stoi w prostey linii, aż do linii demarkacyjney przy *Hükeswagen*. Niezdaie się, ażeby Cesarscy zaczepiać chcieli tak liczną armią, która zapewne długo w tym miejscu nie zostanie. W samym naszym mieście stoi 12, lub 13 generałów, a po kwartarach po kilkunastu żołnierzy stoi. Chodzi pogłoska, że tylko od przybycia kurjera z *Paryża*, zależy, czyli ma zaczepnie działać, lub nie.

Z *Bareuth* 29. Października.

O czynnościach wojennych nad wyższym *Renem* i o ostatnich między wojskami *Arcy Xcia Karola* i Generała *Moreau* zasłych bitwach, naydokładniejszą w sobie zawiera wiadomość, list następujący, samego *Arcy Xcia Karola* pisany z kwatery główney w *Freiburgu* do ministra Cesarzkiego w *Ratybonie* Barona *de Hügel*.

Generał nieprzyjacielski *Moreau* zebrawszy całą swą armią w okolicy miasta *Freiburg*, przedarł się już był za *Elz*, dla sukkursowania twierdzy *Kehl* opasanej od wojsk Cesarzkich. Odebrawszy o tym wiadomość, ruszyłem natychmiast z *Offenburg* i niemogłem aż dopiero d. 17. t. m. wieczorem złączyć się z korpusem Generała Artylleryi *Latoura*, poczym stanąłem obozem przed *Herboldsheim*. Nieprzyjaciel osadził leżące na prawym brzegu rzeki *Elz*, bardzo awantażowne wzgo-

rza i znajdujące się pomiędzy niemi wioski. Wojska składające korpus *Latoura* będąc to dla niepogody, to dla złych drog nadzwyczajnie zmordowane, musiałem więc dnia 18. pozwolić im odpoczynku. Nieprzyjaciel tymczasem tegoż samego dnia uderzył na nas i chociaż z początku niektóre odniosł korzyści, nakoniec jednak do swej dawney pozycyi był odparty. D. 19. generalny rozpocząłem atak i lubo spadzistość gor, zepsucie drog i nieustanny deszcz, nieprzewyciężone prawie sprawiały nam przeszkody, nieprzyjaciel atoli z wszystkich gor spędzony i zupełnie od *Elz* został odparty. Przy tey okazji Generał artylleryi Hrabia *Wartensleben* będący na czele swej kolumny, ciężko raniony został. — Piechota całą prawie zadecydowała bitwę, gdyż jazda nie mogła być czynną, a miała tylko liczba armat, mogła być dla ztych drog, na wzgorza, zatoczona. Strata nieprzyjacielska wynosi w zabitych i rannych 1500. ludzi. Zabraliśmy procz tego 1200. niewolnika i jedną armatę. Generał Francuzki *Beaupuis* został zabity. D. 20. przeszedłem *Elz* z częścią wojska mego i złączyłem się z *Naendorffem*, który przez *Waldekich* przedarł się. Gdy jednak *Latour* z prawym skrzydłem posunąć się niemógł, bo pod ogniem nieprzyjaciela musiał most stawiać, musiałem więc przestać na tym, że nieprzyjaciela z kilku wiossek wyparłem i na lewym brzegu *Elz* utrzymałem się. Dziś (21. Paźdz.) znowu miał się zacząć atak, lecz nieprzyjaciel już się był zeszedł nocy cofnął. Postępowałem krok w krok za nim i dopędziliśmy tu w *Freiburgu* tylną straż jego. Uchodził jednak tak spieszenie, że podług raportow w tym momencie odebranych, częścią ku *Brisach*, częścią ku *Huningeh* cofa się.

Citatio Edictalis der beiden Badergesellen Gebrüder Caspar und Benjamin Herbst.

Der Magistrat der Königl. Süd-preuss. Mediat., Stadt *Rawicz*, citirt h. durch ad instantiam der angeblich nächsten Anverwandten der von hier gebürtigen Badergesellen, Gebrüder Caspar und Benjamin Herbst, welche vor mehr als 20 Jahren von hie-raus als Badergesellen auf die Wanderschaft gegangen, und noch nicht zurückgekom-men sind, deren Aufenthalts-Ort Leben oder Tod, auch nicht hat erfahren werden können, dass dieselben oder ihre etwa zurückgelassenen unbekanten Erben und Erb-nehmer binnen 9 Monathen, a dato an, längstens aber bis zum 1 August a. f. als in termino peremptorio, an hiesiger Gerichtsstätte in Person, oder durch einen hinlän-glich instruirten und gehörig legitimirten Bevollmächtigten sich zu stellen, und von ihren Leben und Aufenthalte beglaubte Nachricht geben sollen, wiedrigenfalls diesel-ben Caspar und Benjamin Herbst, vor tod erkläret, und mit ihrem im hiesigen Ma-gistrat-deposito aufbewahrten Vermögen, nebst zuberechnenden Zinsen, nach den Ge-setzen disponirt werden wird und ihre etwanigen unbekanten Erben und E. bnehmer mit ihren Ansprüchen daran präcludirt werden sollen. *Rawicz* den 3 Septem: 1796.

D O N I E S I E N I A.

Ein completer Reisewagen steht zum Verkauf auf der Szulec in dem Hause des Herrn Tletz Liebhaber Können selbigen zum billigen Preise erhalten.

Pewna Madam zakładając Pensyę dla Dam chcących się uczyć językow Francuzkiego, Niemieckiego i Polskiego z ortografią, tudzież chafstowania, na Arfie grać i różnych robot podług wieku przyzwoytych te-mu stanowi, uwiadoma Publiczność, iż ktoby sobie życzył oddać na Edukacyą, ma się udać o ugodę do Kamienicy JP. Maybauma na pierwsze piętro pod 550 na Nowym-mieście.

D. 24. t. m. żołnierz jeden od 5. Batalionu Rtu Generała Thile znalazł na Prądze zegarek frebny. Kto się może legitymować, że go zgubił, niech się uda do wzywz wyrażonego Regimentu na Prądze, do stojącego na kwaterze u P. Jarozewskiego, Kapitana Głowczewskiego.

Bey dem Herrn Friedel in der Senatoren Straf-se Nr. 477. ist eine ganz neu erfundene Tinktur in Gläsern angekommen, welche nicht allein vor Färbers sehr vortheilhaft zu gebrauchen sondern auch vor Herrschaften nicht nur zu Farben, aber auch zur feinen Wäsche überaus vortheilhaft, wie der ist dabey befindliche Gebrauchs Zettel belehrt. Wobey auch zugleich die vorzüglichsten wasser-farben zu haben auch sind bey ihm, alle erdenkliche forten Lioner und andere Mahler Fasel zu Dutz und Stück-weise zu haben nebst verschiedenen Mahler Farben.

JP. Friedel mający Sklep swoy na Senator-skiej ulicy pod Nrem 477 uwiadomia, iż się u nie-go nayduie wcale nowo wynaleziona Tinktura w izilankach, ktora rownie dla farbierzow, jako też i dla Państwa nie tylko do farbowania, ale też i do Chafst cienkich z wlekm pożytkiem może bydz uży-wana, jako znajdujący się przy niej opis, wzgiedem użycia iey nauczy, możne tam także dostać naypryncypalniefzych kolorow wodnych, oraz wsfy-kkich gatunkow tak Lionskich jako też i innych Ma-larskich Penzlew, bądź tozinnami, bądź pojedynco, jako też różnych farb Malarskich.

Sollte jemand einen Menschen wissen, der von Geburt ein Deutscher, welcher aber gut die Polnische Sprache könnte, oder auch einen Polen, der im Stande wäre in der Deutschen, und Lateinischen-Sprache wie auch in der Geographie und Historie Unterricht zu geben, dabey von guter Aufführung, wovon er hinlängliche Zeugnisse aufweisen könnte, der addressire solthen zu den Herrn Carl Ulrich, in das Raczynskische Palais auf der Heutstrasse, in welchen er Auskunft erhalten wird, wo er unterkommen möchte.

Z mocy rezolucyi Urzędu Burmistrzowskiego Radzieckiego Krolewsko Pruskiego Miasa Wyżkowa na żądanie sukcesorow Godkowskich zapadley, odprawiać się będzie Licytacya Pofselsyi tychże w Rynku mia-sa stojącej wraz z gruntami do niej należąciami w trzech Terminach: iwszy d. 19. Listopada, 2gi d. 10. Grudnia, 3ci d. 31. Mca tegoż w roku terażniejszym w miejscu egituiących się fadow o godzinie 10. z rana.

Cukiernik jeden a razem i Pasztetnik posiadający języki Niemiecki i Polski, życzy sobie poyść w służbę. Ktoby go potrzebował, może o nim powziąć wiadomość w Cukierni P. Moetki na Senatorskiej ulicy w domu Rösslera.